

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 r, Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I C 297/18 z powództwa K. H. i I. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 9.197,60 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. ustalił, że powód winien ponieść koszty w 36%, a pozwany w 64%

pozostawiając rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Apelację od opisanego wyroku złożyli powodowie, zaskarżając rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo, tj. w zakresie pkt. 2. wyroku, ponad kwotę 9.197,60 zł tytułem odszkodowania zasądzonego w pkt. 1. wyroku, oraz w zakresie pkt. 3. wyroku w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarżący zarzucili orzeczeniu naruszenie:

1. przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, tj. poprzez brak należytego rozważenia dowodów, skutkiem czego było przyjęcie przez sąd, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy roszczenie powodów związane z:
 - kosztami naprawy pojazdu należy rozliczyć jako szkodę całkowitą, a nie szkodę częściową, podczas gdy w okolicznościach danej sprawy faktyczny naprawa pojazdu była możliwa, nie pociągała za sobą dla zobowiązanego nadmiernej trudności lub kosztów, co w dalszej kolejności prowadzi do naruszenia zasady pełnego odszkodowania;
 - kosztami najmu pojazdu zastępczego należy rozliczyć przyjmując za uzasadnione jedynie 12 dni najmu, w sytuacji gdy zgodnie z opinią biegłego sądowego powodowie mogli przystąpić do napraw nie wcześniej niż w dniu 7 grudnia 2017 r. a najem pojazdu zakończył się w dniu 17 listopada 2017 r., co w dalszej kolejności prowadzi do naruszenia zasady pełnego odszkodowania;
 - b) art. 321 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu przez sąd wysokości szkody w pojeździe jako szkody całkowitej, w sytuacji w której strona pozwana nie podnosiła takiego zarzutu w toku postępowania, a sąd związany jest wnioskami i żądaniami stron, zgłaszanymi w toku postępowania aż do zamknięcia rozprawy;
 - c) art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zakresie rozdziału kosztów procesu, w sytuacji, w której sąd dokonując prawidłowej oceny w zakresie podniesionych zarzutów procesowych i materialnych zobowiązany był zasądzić od strony pozwanej na rzecz powodów zwrot całości kosztów procesu.
2. prawa materialnego, tj. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez sąd, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zachodzą przesłanki do:
 - rozliczenia szkody w pojeździe jako szkody całkowitej;
 - uznanie jedynie za częściowo uzasadnione koszty najmu pojazdu zastępczego w sytuacji, w której koszty te pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem powodującym szkody oraz przebiegiem procesu

likwidacji szkody, a przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody było możliwe oraz nie pociągało za sobą dla pozwanej nadmiernych trudności lub koszty.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty odszkodowania w wysokości 5.085,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.12.2017r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest zasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. trzeba powiedzieć, że wtedy tylko może mieć on istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli braki lub inna wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają Sądowi II instancji dokonanie kontroli instancyjnej (por. wyrok SN z dnia 06.08.2015 V CSK 671/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2015 r. VI ACa 1112/14 – legalis). W sytuacji zaś, gdy art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy jako sąd merytoryczny obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, a jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. traci na znaczeniu.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wolno odnotować, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie pozostaje w zgodzie z dyrektywami wskazanymi w przywołanej normie prawnej. Sąd Rejonowy wadliwie ocenił opinię biegłego i wnioski z niej płynące w kontekście dowodu z dokumentu w postaci faktur (zapłata za naprawę i za najem pojazdu zastępczego) oraz z zeznań powodów. W rezultacie Sąd I instancji wadliwie przyjął jako podstawę wyrokowania hipotetyczne wskazania biegłego prowadzące do przyjęcia jako uzasadnionej w okolicznościach badanej sprawy szkody całkowitej w sytuacji, gdy naprawa częściowa, dokonana przez powodów oraz koszty naprawy w pozostałym zakresie, wskazane przez biegłego, nie przewyższają wartości pojazdu, co w prosty sposób wiedzie do odmiennych od przyjętych przez Sąd Rejonowy wniosków merytorycznych.

W tym kontekście trzeba zatem zauważyć, że w istocie lektura wniesionego środka odwoławczego wraz z jego uzasadnieniem prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionując przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych dowodów i poczynione w następstwie ustalenia faktyczne, nie akceptują przyjętej interpretacji ujawnionych faktów w świetle norm prawa materialnego. Ostrze apelacji jest przede wszystkim zwrócone przeciwko zapatrywaniu Sądu Rejonowego, które stało się podstawą przyjęcia odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie w zakresie odpowiadającym szkodzie całkowitej.

W konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, nie dzieląc ich oceny w zakresie subsumpcji pod przepisy prawa materialnego w części odnoszącej się do rozliczenia szkody jako całkowitej i przyjętego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego w zasądzonej kwocie.

W ramach zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. należy zwrócić uwagę, co trafnie akcentują skarżący, że na etapie likwidacji szkody jak i procesu sądowego strona pozwana nie podniosła zarzutu rozliczenia szkody jako całkowitej. Natomiast powodowie konsekwentnie wskazywali na ustalenie wysokości szkody jako szkody częściowej. Pozwana na etapie likwidacji szkody nie podnosiła też zarzutu nieekonomiczności naprawy pojazdu, zatem stanowisko Sądu Rejonowego

wykracza poza ramy podstaw prawnych żądania pozwu. W związku z zaistniałym zdarzeniem powód zgłosił szkodę bezpośrednio pozwanemu ubezpieczycielowi, ten zaś rozliczył szkodę jako szkodę częściową.

Zasada odpowiedzialności pozwanego, przyjęta u podstaw wyrokowania (art. 805, 822 k.c. w zw. z art. 435 k.c.) nie była kwestionowana, sporem zaś objęto wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu oraz kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Analizując rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie roszczenia odszkodowawczego w aspekcie stawianego mu zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Okręgowy podziela argumentację apelujących, podnoszących zasadność rozliczenia w niniejszej sprawie szkody powodów jako szkody częściowej, uwarunkowanej opłacalnością kosztów naprawy, które nie przekraczają wartości rynkowej pojazdu.

Zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania (art. 361 § 2 k.c.) przyznane z tego tytułu świadczenie winno odpowiadać w pełni poniesionej szkodzie. Istotnym jest zatem właściwe określenie szkody, która wedle teorii różnicy wyraża się poprzez porównanie hipotetycznego stanu majątku poszkodowanego, który istniałby, gdyby zdarzenia szkodzącego nie było, z jego stanem aktualnym. Tak ujęty uszczerbek w majątku poszkodowanego podlega naprawieniu poprzez zapłatę odszkodowania. Nadto należy zwrócić uwagę, iż szkoda powodów podlegająca naprawieniu powstała w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym, w tym momencie powstało też roszczenie o naprawienie tejże szkody oraz obowiązek odszkodowawczy odpowiedzialnego o zakresie odpowiadającym doznanemu uszczerbkowi (por. przykładowo wyroki SN z dnia: 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515; 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, Lex nr 141410; oraz wyrok z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, Lex nr 8894).

Odnosząc się do drugiego zagadnienia, wolno podkreślić, że z treści art. 363 § 1 k.c. wynika, iż w przypadku uszkodzenia samochodu naprawienie szkody winno przybrać postać naprawy auta, bądź wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom tej naprawy, albo też gdy naprawa jest niemożliwa bądź nieopłacalna, poszkodowany może domagać się zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą, pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 13.12.1988r. I CR 280/88 LEX nr 78219)".

Innymi słowy, zgodnie z zapatrywaniami wyrażonymi przez Sąd Najwyższy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji nie jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.).

W realiach badanej sprawy, ustalony przez biegłego sądowego w opinii z dnia 12 września 2018 r. hipotetyczny koszt naprawy pojazdu powodów mógł wynieść 14.909,15 złotych, natomiast wartość pojazdu w dniu szkody biegły ustalił na kwotę 14.000 zł. W świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego, tak niewielka różnica w opisanych wielkościach uzasadniałaby restytucję naturalną w postaci zwrotu uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu. Odnosząc się zaś do sugerowanej nieopłacalności naprawy pojazdu i przyjęcia w rozliczeniu szkody jako całkowitej, co uczynił Sąd Rejonowy, trzeba podkreślić, że taka ewentualność istniała, ale czysto hipotetycznie. Natomiast okoliczności faktyczne ustalone w badanej sprawie wyłączają prezentowaną przez Sąd Rejonowy tezę. Otóż biegły w swej opinii uzupełniającej wskazał, że po wyodrębnieniu poniesionych faktycznie przez powodów kosztów naprawy mechanicznej (skrzynia biegów, komputer), zgodnie z fakturą VAT nr (...) z dnia 16.03.2018r., opiewającą na kwotę 7.100 złotych, koszt naprawy blacharsko-lakierniczej powinien wynosić 4.835,75 złotych. Łączny koszt naprawy pojazdu wyniósłby zatem w ustalonych okolicznościach sumę 11.935,75 złotych, zatem poniżej ustalonej wartości samochodu, co jednoznacznie przesądza o zasadności rozliczenia szkody według kosztów naprawy pojazdu.

Innymi słowy, reasumując omawiany wątek, Sąd I instancji niezasadnie przyjął za podstawę ustalenia wysokości odszkodowania jedynie hipotetyczne wyliczenie biegłego, nie odnosząc wniosków opinii do realiów badanej sprawy i

poczynionych ustaleń faktycznych, zastosował model ustalenia hipotetycznych kosztów naprawy, w miejsce kosztów realnie poniesionych i udokumentowanych przez powodów fakturami VAT, w konsekwencji wadliwie uznając zgłoszoną szkodę jako całkowitą.

Zarzut wadliwego, bo zaniżonego ustalenia odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego należy uznać za trafny. Powodowie wynajmowali pojazd zastępczy w okresach od 20.10.2017 do 31.10.2017 roku oraz od 13.11.2017 roku do 17.11.2017 roku, co udokumentowali dwiema fakturami VAT na kwotę: 1.650 złotych ((...)), oraz 600 złotych ((...)). Sąd I instancji pominął istotną okoliczność, wynikającą z opinii biegłego sądowego A. S., że powodowie mogli przystąpić do napraw nie wcześniej niż w dniu 7 grudnia 2017 r. (z uwagi na zakończenie weryfikacji kosztów naprawy przez pozwaną), a najem pojazdu zakończył się wcześniej, bo w dniu 17 listopada 2017 roku, albowiem powód miał możliwość skorzystania z pojazdu służbowego i w ramach zasady niepowiększania rozmiaru szkody, zakończył najem pojazdu zastępczego jeszcze przed przystąpieniem do naprawy uszkodzonego samochodu. Wydłużający się czas postępowania likwidacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy zaś obciążać powinien wyłącznie stronę pozwaną.

Słusznie też zauważają skarżący, że nielogiczne jest odmienne ustalanie sposobu rozliczenia dwóch roszczeń związanych z tą samą szkodą. Roszczenie zasadnicze związane z naprawą pojazdu, Sąd I instancji rozliczył jako szkodę całkowitą. Natomiast roszczenie związane z najmem pojazdu rozliczył dla szkody częściowej, uwzględniając technologiczny czas naprawy konieczny do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Z uwagi na fakt, że najem był realizowany jeszcze przed rozpoczęciem naprawy, dziwi też stanowisko Sądu I instancji, w którym Sąd opiera się na hipotetycznym czasie naprawy, biorąc pod uwagę technologiczny czas naprawy niezbędny do naprawiania pojazdu, który ustalił biegły.

Mając na uwadze powyższe rozważania, powodowie byli uprawnieni do korzystania z najmu pojazdu zastępczego przez 15 dni faktycznie wykazanego najmu, którego koszt 2 250 złotych wynika z przedstawionych faktur.

W konsekwencji powyższych rozważań zasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Uwzględnienie powództwa w całości skutkowało orzeczeniem przez Sąd I instancji o kosztach postępowania w odwołaniu do zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c.

Mając na uwadze powyższą argumentację oraz uwzględniając zarzuty podniesione przez powodów w apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt. 2. dodatkowo zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powodów kwotę 5 085,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, oraz ustalił w pkt. 3., że pozwany powinien ponieść koszty postępowania I instancyjnego w 100%, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wobec uwzględnienia apelacji w całości, Sąd zasądził od strony pozwanej jako przegrywającej na rzecz powoda jako strony wygrywającej kwotę 1 300 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na którą złożyły się: opłata sądowa od apelacji w kwocie 400 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego ustalone na podstawie § 2 punkt 4. w zw. z § 10 ust. 1. punkt 1. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) w kwocie 900 złotych.